

STANOWISKO WOBEC IDEOLOGII GENDER W ŚWIEŹLE ŚWIĘTEJ I NIENARUSZALNEJ WARTOŚCI LUDZKIEGO ŻYCIA

POSITION TOWARDS GENDER IDEOLOGY IN THE LIGHT OF THE SACRED AND INVIOLEABLE VALUE OF HUMAN LIFE

Ks. prof. dr hab. Józef Krzywda CM

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Polska
e-mail: jozefkrzywda@misjonarze.pl; <https://orcid.org/0000-0002-8369-3257>

Abstrakt

Artykuł analizuje ideologię gender w kontekście fundamentalnej wartości ludzkiego życia, podkreślając nierozzerwalną więź między instytucją małżeństwa, rodziny a naturą ludzką. Autor, opierając się na nauce Kościoła katolickiego oraz Piśmie Świętym, wskazuje na niebezpieczeństwa związane z próbą redefiniowania tradycyjnych pojęć płciowości i rodziny, które są uważane za podstawowe elementy porządku stworzonego przez Boga. W artykule szczególną uwagę zwrócono na rolę świeckich w kształtowaniu edukacji i wychowania, które mają na celu ochronę i umocnienie wartości rodziny. Ideologia gender jest przedstawiona jako zagrożenie dla stabilności społecznej i naturalnego ładu, stanowiącego fundament dla rozwoju ludzkiego życia. W konkluzji Autor apeluje o poszanowanie tradycyjnego porządku małżeństwa i rodziny, przestrzegając przed eksperymentami, które mogą prowadzić do nieprzewidywalnych skutków społecznych.

Słowa kluczowe: ideologia, gender, świętość, nienaruszalność, życie ludzkie

Abstract

The article analyses gender ideology in the context of the fundamental value of human life, emphasising the indissoluble bond between the institution of marriage, the family and human nature. Drawing on the teachings of the Catholic

Church and Scripture, the Author points out the dangers of attempting to redefine traditional notions of sexuality and family, which are considered fundamental elements of the order created by God. The article pays particular attention to the role of the laity in shaping education and upbringing to protect and strengthen family values. Gender ideology is presented as a threat to social stability and the natural order, which is the foundation for the development of human life. In conclusion, the Author calls for respect for the traditional order of marriage and family, warning against experiments that may lead to unpredictable social consequences.

Keywords: ideology, gender, sanctity, inviolability, human life

Wprowadzenie

Prawodawca kościelny, opierając swą legislacyjną działalność na Boskim Objawieniu: na Piśmie świętym¹, Tradycji apostoelskiej² i Tradycji Kościoła³; czerpiąc inspirację ze wskazań Soboru Watykańskiego II na temat małżeństwa i rodziny⁴, kieruje pod adresem wiernych – zwłaszcza świeckich chrześcijan – apel o doniosłym znaczeniu: idzie o edukację, o formację i wychowanie. Wybitny znawca problematyki, Jan Dyduch, odnosząc się do zapisu normy kan. 225 § 2 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.⁵ oraz nawiązując do wypowiedzi papieża Jana Pawła II „o nowej epoce zrzeszeń katolików świeckich” [Dyduch 1985, 45-46], rozwinął kwestię apostoelskiej odpowiedzialności wiernych świeckich, zwłaszcza w odniesieniu do wychowania i formacji w rodzinie.

Nawiązując do powyższej refleksji, należy przede wszystkim odnotować fakt, że działalność wiernych świeckich, nabierając coraz bardziej

¹ *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. 5, Pallottinum, Poznań 2005, Rdz 1, 27; 2, 22-24.

² Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Constitutio dogmatica de divina revelatione Dei Verbum* (18.11.1966), AAS 58 (1966), s. 817-35; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, tekst polski, nowe tłumaczenie, Pallottinum, Poznań 2002, s. 350-62, nr 7.

³ *Catechismus Catholicae Ecclesiae*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 1997; tekst polski: *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallottinum, Poznań 2002 [dalej: KKK], nr 76.

⁴ Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Constitutio dogmatica de Ecclesia Lumen gentium* (21.11.1964), AAS 57 (1965), s. 5-71; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, s. 104-63, nr 31.

⁵ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022 [dalej: KPK/83].

charakteru intensywnej aktywności, „punktuje” krytycznie w pierwszym rzędzie te inicjatywy w dziedzinie małżeństwa i rodziny, które bezprawnie naruszają ortodoksyjną naukę Kościoła. Jest bowiem rzeczą niepokojącą, że wraz ze wzrastającą świadomością odpowiedzialności rodziców w zakresie edukacji i wychowania, tworzy się i lansuje pomysły oraz idee, które zawierają w sobie cechy pseudo-religii, przybierając rzekomo „atrakcyjnie” i obiecująco brzmiącą nazwę „gender”. Rzecz staje się tym bardziej niebezpieczna, że towarzyszą temu próby racjonalizacji proponowanych tez. Więcej, usiłuje się przekonać społeczeństwo, że tego rodzaju koncepcje, ujęte w „serialu” LGBTQ, mają realne szanse znaleźć akceptację oraz legitymizację w pluralistycznym świecie. Otóż nie podejmując polemiki z tymi „nowinkami”, nie podobna godzić się na ich rzekomo racjonalną alternatywę względem małżeństwa i rodziny. Dlaczego? Ponieważ to dzięki instytucji legalnego małżeństwa i powstającej na jej podstawie rodziny, w sposób godziwy i godny pochwały poczyną się, i rodzi nowe życie, które oczekuje na pełne przyjęcie; na szacunek i zapewnienie mu bezpieczeństwa, będącego pierwszym warunkiem jego prawidłowego wzrostu i rozwoju. Dlatego należy z najwyższą powagą uznać, że dzięki temu cudownemu procesowi życia, spełniają się: kontynuacja istnienia i rozwoju nowych osób ludzkich, rodzin, narodów, i państw; owszem, całego rodzaju ludzkiego, w czym dokonuje się z należną powagą przyjęcie i uznanie najwyższego autorytetu Stwórcy Pana wszechrzeczy [Krzywda 2005, 117-19; Tenże 2013, 211-13]⁶.

1. Bezwzględny wymóg respektu i szacunku dla ludzkiego życia

Rzeczywistość każdego ludzkiego życia od jego początku, to jest od aktu poczęcia, posiada tak niezwykłą i wyjątkową wartość, i znaczenie, że ze swej natury – *indole sua naturali* (kan. 1055 § 1 KPK/83) – by posłużyć się tym kapitalnym wyrazem ustawodawcy – domaga się bezwzględnego respektu: ze strony każdego z osobna człowieka jak i każdej społeczności ludzkiej. Wymóg ten – co należy szczególnie uwydatnić – ma swoje źródło w Boskim akcie stwórczym człowieka, wyrażonym przez natchnionego autora w słowach: „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz

⁶ Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis Gaudium et spes* (07.12.1965), AAS 58 (1966), p. 1025-115; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, s. 526-606, nr 48.

Boży go stworzył mężczyzną i niewiastę” (Rdz 1, 17). Tak więc stworzenie mężczyzny i niewiasty było tym samym, aktem ustanowienia instytucji małżeństwa, któremu prawodawca kościelny – zainspirowany ideą Boskiego przymierza – nadał miano: *Matrimoniale foedus* – Małżeńskie przymierze (kan. 1055 KPK/83). Znakomitą interpretację tej idei – idei przymierza między Bogiem Stwórcą a stworzonym człowiekiem na Jego obraz i podobieństwo; na obraz Boga w Trójcy Jedyne, dał wybitny rzymski kanonista Jan Beyer [Beyer 1990, 297-99].

Powracając tymczasem do frapującego problemu zgłaszanych sugestii ideologii gender, należy ją stanowczo postrzegać i uznać za ekstremalnie „obce ciało”; za niepożądany i ryzykowny pomysł, tym bardziej, że jawiący się w opozycji do paradygmatu małżeństwa i rodziny. Wypada nadto podkreślić, że fakt istnienia fenomenu życia, w jego oryginalnej postaci oraz towarzysząca mu naturalna radość i satysfakcja, stanowią istotne i niezbywalne kryterium, i sprawdzian jego prawdziwości. Oto dlaczego tradycyjna formuła instytucji małżeństwa i rodziny nie wymaga jakichkolwiek modyfikacji, poza potrzebą oficjalnej i zwyczajnej w życiu, afirmacji i szacunku, co – na szczęście – spotyka się z oficjalną i społeczną aprobatą.

2. Źródło fenomenu ludzkiej płciowości

Z rzeczywistością ludzkiego życia wiąże się ściśle i nierozłącznie także ontologiczne zagadnienie płci osób, które w każdym poszczególnym wypadku mają swoje genetyczne uwarunkowania, co stało się uprawnionym przedmiotem, autentycznego zainteresowania nauki; nie zaś nienaukowych dywagacji. Dlatego – jak wspomniano – życie nie powinno być pojmowane i ujmowane przez kogokolwiek, w kategoriach arbitralnej decyzji; tym bardziej, nie może być przedmiotem nieuprawnionych modyfikacji czy manipulacji: ani poszczególnych ani grupy osób. W związku z powyższym nasuwa się wniosek: że nie do pomyślenia jest sugerowana koncepcja tzw. „płci społecznej”. Stąd pytanie: skąd ten neologizm? Czym kierują się ci, którzy przypisują sobie prawo do ingerencji w odwieczny i naturalny porządek rzeczy? Czy nie kryje się w tym jawny lub skryty „zamach” na wartość i godność osoby ludzkiej, instytucji małżeństwa i rodziny⁷? W tym

⁷ W tej kwestii głos z inauguracyjnego przemówienia prezydenta Stanów Zjednoczonych Donalda

miejsu wypada odwołać się do Karty Praw Rodziny⁸, która, mimo że nie odnosi się wprost i bezpośrednio do zagadnienia płciowości, porusza istotną kwestię: praw (odmiennych w małżeństwie osób), małżeństwa i rodziny, we wszystkich aspektach ich istnienia i funkcjonowania, mających swe źródło w prawie naturalnym. Na szczególną zaś uwagę i podkreślenie zasługuje następujący adres i apel Preambuły: „[...] Karta zwraca się do wszystkich, mężczyzn i kobiet, aby mając na uwadze obecne i przyszłe dobro ludzkości, czynili wszystko dla zapewnienia ochrony praw rodziny i umocnienia instytucji rodziny”⁹. Co więcej, apel ten podkreśla i wzmacnia konkluzja Karty, w następującym brzmieniu: „Stolica Apostolska ogłaszając niniejszą „Kartę”, oczekiwaną przez przedstawicieli episkopatów całego świata, zwraca się ze szczególnym apelem do wszystkich członków Kościoła i wszystkich instytucji kościelnych, aby z całą mocą dali świadectwo chrześcijańskiemu przekonaniu, że nic nie jest w stanie zastąpić rodziny w wypełnianiu jej misji oraz by starali się zapewnić rodzinom i rodzicom niezbędne oparcie i pomoc w wypełnianiu zadań, które Bóg im powierzył”¹⁰. Wypada w związku z tym zauważyć i odnotować znamienity fakt, że z zapisem Karty Praw Rodziny znacząco koresponduje zapis Karty praw podstawowych Unii Europejskiej¹¹, zwłaszcza w art. 7 w brzmieniu: „Poszanowanie życia prywatnego i rodzinnego”, oraz art. 9 w brzmieniu: „Prawo do zawarcia małżeństwa i prawo do założenia rodziny są gwarantowane zgodnie z ustawami krajowymi regulującymi korzystanie z tych praw”. Warto przy tym odnotować, że Karta praw podstawowych Unii Europejskiej została uroczystie ogłoszona przez Parlament, Radę i Komisję w Nicei w 2000 r.; po wprowadzeniu zmian została ponownie ogłoszona w 2007 r.

Trumpa z dnia 20 stycznia 2025 r. (cytat w wolnym tłumaczeniu): „Od dzisiaj oficjalną polityką rządu Stanów Zjednoczonych będzie, że istnieją tylko dwie płcie: męska i żeńska”.

⁸ Pontificio Consiglio per la Famiglia, *Carta dei diritti della famiglia* (22.10.1983), w: *Enchiridion della Famiglia. Documenti Magisteriali e Pastoralis su Famiglia e Vita 1965-2004*, red. Pontificio Consiglio per la Famiglia, EDB, Bologna 2004, s. 1489-506; tekst polski: *Karta Praw Rodziny*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej TUM, Wrocław 1994.

⁹ Tamże, s. 5.

¹⁰ Tamże, s. 5-6.

¹¹ Karta praw podstawowych Unii Europejskiej, Dz. Urz. UE 2016 C 202, s. 1.

3. Znaczenie tożsamości i integralności osób w życiu osobistym i społecznym w małżeństwie i rodzinie

Z zagadnieniami płciowości osób wiązą się ściśle kwestie tożsamości i integralności każdej osoby ludzkiej, które dzięki odrębności płci posiadają naturalną zdolność do stworzenia legalnego związku, zgodnie z określonymi zasadami i normami obowiązującego prawa, czyli do przyjęcia konkretnych praw i zobowiązań na bazie, której rodzi się i rozwija rodzina. Innymi słowy, spotkanie osób odrębnych płci i zawiązanie się legalnym węzłem, zgodnie z ich naturą, gwarantuje realizację doniosłych małżeńskich zadań (kan. 1055 KPK/83). Wypada w związku z powyższym zauważyć, że samo pojęcie osób o odmiennej płci, podejmujących decyzję zawarcia związku małżeńskiego, zyskało swoistą nazwę: nupturienci, co zawdzięcza swój początek w „pierwszym początku” rodzaju ludzkiego, kiedy odmiennosc osób ze względu na płeć otrzymały odrębne miana: mężczyzna i kobieta (nie-wiasta) (Rdz 1, 27-29; 2, 22-24; KKK 1601). Owszem, podobne określenia zawiera Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej¹² oraz Kodeks rodzinny i opiekuńczy¹³, uwydatniając wzajemność zobowiązań nupturientów.

W konkluzji niniejszych rozważań należy mieć nadto na uwadze to, że szacunek dla pierwotnej wartości małżeństwa i rodziny oraz właściwa formacja, wychowanie i edukacja potomstwa, jest gwarantem bezpieczeństwa i pokoju instytucji samego małżeństwa, rodziny – co faktycznie potwierdza dotychczasowy porządek rzeczy. Stąd należy żywić nadzieję, że także w przyszłości porządek ten zostanie uszanowany i nienaruszony¹⁴.

Podsumowanie

Pierwszym wnioskiem, jaki się nasuwa z powyższych rozważań jest ten, że wartość ludzkiego życia jest ściśle związana – jak to wynika z sakralnego

¹² Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm., art. 33 § 1 i 2.

¹³ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz. U. z 2020 r., poz. 1359, art. 1 § 1 i 2.

¹⁴ Ioannes Paulus PP. II, *Litterae Gratissimam sane familiis datae ipso volente sacro Familiae anno MCMXCIV* (02.02.1994), AAS 86 (1994), s. 868-925; tekst polski: Jan Paweł II, *List do rodzin*, Tygodnik Katolicki „Niedziela”, Częstochowa 1994.

porządku natury – z instytucją małżeństwa i rodziny, co siłą rzeczy wskazuje na przyznanie małżeństwu i rodzinie prymatu w obrębie wszelkich innych instytucji społecznych. Wniosek ten z kolei staje się swego rodzaju przesłanką dla kolejnego wniosku: mianowicie, że nie można „kreować” alternatywnych propozycji względem małżeństwa, bez realnego ryzyka zaburzenia istniejącego porządku naturalnego, co w dalszej konsekwencji może prowadzić do nieprzewidywalnych następstw w dziedzinie życia rodzinnego i społecznego. Dlatego należy – wypada powtórzyć – z całą stanowczością przestrzegać przed eksperymentami w tak ważnej i wyjątkowej materii. Więcej, należy uznać za wysoce niepożądane manipulacje w tej podstawowej dziedzinie, tym bardziej, że nie ma takiej instytucji, która byłaby kompetentna do tego rodzaju interwencji.

PIŚMIENNICTWO

- Dyduch, Jan. 1985. *Obowiązki i prawa wiernych świeckich w prawodawstwie soborowym*. Kraków: Polskie Towarzystwo Teologiczne.
- Beyer, Jan. 1990. „Ecclesia domestica.” *Periodica de re morali canonica liturgica* 79, nr 3-4:293-326.
- Krzywda, Józef. 2005. „Małżeństwo podstawą rodziny.” W *Współdziałanie Kościoła i państwa na rzecz małżeństwa i rodziny. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej przez Stowarzyszenie Kanonistów Polskich, Wydział Nauk Prawnych TN KUL i Diecezję Łomżyńską, Łomża, 6-7 września 2004*, red. Józef Krukowski, i Tadeusz Śliwowski, 67-74. Łomża: Redakcja Głosu Katolickiego.
- Krzywda, Józef. 2013. „Konsekwencje „nieprzystawalności” norm państwowego prawa małżeńskiego do norm kościelnego prawa małżeńskiego.” W *Rodzina w prawie*, red. Ryszard Sztuchmiller, 75-93. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.